Patrycja Spytek¹

Kulturowy obraz gościnności utrwalony we frazeologii rosyjskiej

Język rosyjski stanowi niezwykle bogaty system komunikacji. Na jego koloryt szczególnie wpływ ma frazeologia. Ona czyni język rosyjski barwnym, różnorodnym i mogącym wyrażać rozmaite stany fizyczne i emocjonalne człowieka. Prawidłowo stosowana dodaje wypowiedzi elegancji, plastyczności i wysokiej ekspresji. Co ważniejsze, frazeologia pomaga dostrzec, jak wiele łączy język i kulturę narodową. Skrywa ona bowiem wiedzę na temat życia duchowego narodu, jego tradycji i obrzędów, historii i systemu wartości. Jeden z rosyjskich krytyków – Wissarion Bieliński – powiedział, iż frazeologia stanowi fizjonomię narodową języka, odzwierciedla jego oryginalny charakter oraz bogactwa naturalne². Innymi słowy, stanowi ona skarbnicę wiedzy o kulturze danego narodu. Im bogatsza i bardziej obrazowa frazeologia, tym ciekawsza kultura. W niej zapisana jest mądrość ludowa, która przekazywana z pokolenia na pokolenie przetrwała do naszych czasów i stanowi bezcenne źródło wiedzy kulturowej. Chcąc lepiej poznać spuściznę danego narodu, należy zagłębić się w jego frazeologię.

Z językowego punktu widzenia frazeologizmy to związki wyrazowe (bądź całe zdania) mające określony potencjał strukturalny. Należy jednak pamiętać, iż frazeologizmy posiadają specyficzne cechy, dzięki którym wyróżniają się spośród innych jednostek systemu językowego. Najważniejszą z nich jest to, że nie powstają one w procesie komunikacji, lecz są powtarzane (odtwarzane). Wszystkie komponenty występują w ściśle ustalonym porządku, zmiana któregośkolwiek z nich prowadzi do zniszczenia warstwy znaczeniowej danego frazeologizmu. Wiele związków frazeologicznych posiada metaforyczne zna-

¹ Uniwersytet Warszawski, ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-2638-5255>, e-mail: patrycja.spytek@wp.pl.

² Zob. В. Белинский, *Литературная хроника*, т. II, Москва 1953, s. 407.

czenie, np. „darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda”, „tyle co kot napłakał”. Nie należy wówczas analizować znaczenia poszczególnych komponentów frazeologizmu, lecz kryjący się pod nim obraz.

W języku rosyjskim odnajdziemy mnóstwo związków frazeologicznych i powiedzeń, stanowiących dowód ewolucji języka i kultury. Spośród nich ciekawą grupę stanowią te, dedykowane tradycjom kulinarnym i gościnności, którą uznać należy za cechę narodową Rosjan. We frazeologii rosyjskiej zapisana została zarówno pozytywna, jak i negatywna relacja gospodarz – gość. Z reguły gospodarze byli radzi z odwiedzin, czasami jednak gość zawitał niespodziewanie wprowadzając gospodarzy w zakłopotanie.

„Хлеб да соль вам в дом” – takim pozdrowieniem witali niegdyś goście gospodarzy. W ten sposób życzyli mieszkańcom domu bogactwa i dostatku. Zwyczaj witania chlebem i solą na stałe zagościł w kulturze słowiańskiej. Również Polacy kultywują tę tradycję. Chlebem i solą błogosławi się nowożeńców, a także wita zacnych gości w czasie oficjalnych spotkań. W Rosji tradycja ta jest szerzej praktykowana niż w Polsce. Właściwie żadna oficjalna wizyta nie obejdzie się bez orszaku dziewcząt w strojach ludowych, które na bogato zdobionym obrusie niosą duży, okrągły chleb. To obrzędowe pieczywo nazywa się *каравай*. Wypieka się je z mąki pszennej lub żytniej. Najważniejszym elementem *korowaja* jest jego zdobienie. Kobiety zajmujące się wypiekiem – *korowajnice* – prześcigają się w sztuce dekoracyjnej. Mężczyźni niestety nie mogą uczestniczyć w rytuale wypieku. Ich obecność przynosi pecha. Gdy na szczycie *korowaja* stoi salserka czyli solniczka, to znaczy, że gość jest mile widziany. Zgodnie ze zwyczajem osoba witana w ten sposób powinna ułamać kawałek chleba, zanurzyć w soli i zjeść. Dochowawszy tradycji, można wreszcie rozpocząć ucztowanie.

W domu gościnnym odwiedziny zawsze były mile widziane i powodowały radość oraz zadowolenie. Gospodarze starali się otoczyć gościa szczególną troską. Aby oddać mu cześć i należyty szacunek, sadzano go na miejscu honorowym w tzw. *красный угол*: miejsce w izbie, gdzie znajdowały się ikony i praktykowano obrzędy religijne.

Просим в избу: красному гостю красное место;

Добро пожаловать, милости просим!;

Гость не гость – хозяину радость;

Гость почёт – хозяину честь;

Гость доволен – хозяин рад;

Хоть не богат, а гостям рад;

Не дом хозяина красит, а хозяин дом;

Кто гостью рад, тот и его собаку накормит.

Staroruska tradycja zakazywała wypuszczać gościa głodnego i spragnionego. Gościnny gospodarz najpierw zastawiał stół i pozwalał wędrowcowi zaspokoić głód, dopiero potem pytał o zdrowie i nawiązywał życzliwą rozmowę, co wiernie oddaje poniższy frazeologizm:

„Напои, накорми, а после вестей попроси”.

Gospodarze winni być szczodrzy i ugościć odwiedzających wszystkim, co aktualnie jest w domu:

Просим к нашему хлебу и соли;

Чем богаты, тем и рады;

Просим не прогневаться;

Чем бог послал;

Что есть в печи, всё на стол мечи;

Кто широко живёт, тот не запирает ворот;

Гостя потчуй, покуда через губу не перенесёт.

Frazeologia rosyjska zna również przykłady negatywnych postaw wobec gościa. Szczególną niechęć gospodarz odczuwał do nieproszonych gości, których wizyta stanowiła problem, nie zaś przyjemność. Emocje te obrazują frazeologizmy:

На незванного гостя не припасена и ложка;

Прямой болван, что пришёл незван;

Не впору гость хуже татарина;

Кому нет привету, и хозяина дома нету;

Каков гость, таково и угощение.

Chleb był główną i najważniejszą strawą rosyjskiego chłopą, podstawą jego egzystencji. Na Rusi mawiano: „Хлеб – всему голова”. Brak chleba w domu oznaczał głód i skrajną biedę. Do chleba odnoszono się z najwyższym szacunkiem. Jeżeli na stole pozostały okruszki, nie można było ich wyrzucić ani dopuścić by się zmarnowały. Spożywający chleb musieli zjeść także okruszki, co znalazło swoje odzwierciedlenie w rosyjskiej frazeologii: „всё до последней крошки”.

Sól natomiast znaleźć można było tylko w domach, których gospodarze żyli dostatnio i nie zaznali biedy. Nawet zasobni Rosjanie nie spożywali soli w dni powszednie. Używano jej tylko w święta lub podczas przyjmowania gości. W tamtych czasach sól była towarem bardzo drogim. Potrawy zwykle jedzono niedosolone. Przysłowie rosyjskie głosi: „Недосол на столе, а пересол на спине”. Człowieka, który nie skąpił swoim gościom soli, nazywano *хлебосольный хозяин*. Dzisiaj sól jest jedną z najtańszych przypraw świata, dlatego młodzież rosyjska często dziwi się, dlaczego gościnny gospodarz nazywa się w ten właśnie sposób. Etymologia tego związku frazeologicznego wywodzi się zaś z okresu starej Rusi, kiedy sól stanowiła towar ekskluzywny i kosztowny. Jeżeli kogoś nie ugoszczono należycie i gospodarze domu

ewidentnie nie okazali gościom troski, mówiono wówczas „ушёл несолоно хлебавши”.

Życie najniższej warstwy społeczeństwa rosyjskiego – chłopstwa – nie było łatwe, o czym mówi powiedzenie: „Хлеб и вода – крестьянская еда”. Zazwyczaj chłopci spożywali niedrogi żytni chleb, który do dziś nazywamy czarnym. Biały zaś, wypiekany z mąki pszennej, to *калач*. Podawano go do stołu tylko od święta. Gości zapraszano „на калач”. Człowieka, który wielokrotnie odmawiał przyjęcia w gości określano: „Калачом не заманишь”, co w tłumaczeniu na język polski oznacza, że „kołaczem go nie zwabisz”.

Szczególny rodzaj słodkiego chleba, którego składnikami są miód i przyprawy korzenne, stanowią pierniki. Te, wraz z samowarem, po raz pierwszy w Rosji pojawiły się w niewielkim miasteczku Tule. Każdy turysta odwiedzający Rosję wraca do kraju z tuskimi piernikami w walizce. Podawanie pierników także ma swoje rytualne znaczenie i ściśle określony protokół. Stawia się je po obiedzie, kiedy wszyscy zjedli posiłek. Ich pojawienie się na stole jest subtelnym i niewerbalnym sygnałem dla gości, iż pora wracać do domu. Dlatego też na Rusi pierniki nazywano *разгоняи* (od czasownika wyganiać, rozganiać). Podobną rolę w tradycji polskiej pełnią stawiane na koniec obiadu ciasta i słodczyce. Odprowadzając gościa do drzwi gospodarz życzył mu szczęśliwej drogi, a także wypowiadał: „Скатертью дорога”. W dawnych czasach słowa te wyrażały nadzieję, iż droga powrotna gościa do domu będzie gładka jak obrus. Dzisiaj ten archaiczny zwrot oznacza chęć wybawienia się od kogoś dla nas niewygodnego i można go używać w kontekście „popędzić kogoś na cztery strony świata”.

Drugim po chlebie artykułem spożywczym, który na trwałe zagościł w rosyjskim jadłospisie jest kasza. W XVI w. na Rusi znanych było około dwudziestu jej rodzajów. Do każdego z nich dodawano masło. Im więcej było masła, tym kasza smaczniejsza. Dlatego we frazeologii utrwaliło się popularne do dziś powiedzenie: „Кашу маслом не испортишь”. Innym bardzo często stosowanym w codziennej komunikacji zwrotem jest: „заварили кашу”. Kasza – jak wiemy – jest produktem, który wymaga długiego gotowania. Gdy poddamy ją zbyt krótkiej obróbce termicznej, będzie twarda i niesmaczna. Przyrządzić smaczną kaszę może więc tylko cierpliwa kucharka. Dlatego wyrażenie to używane jest w sytuacji, kiedy ktoś zaczął jakąś czynność i w żaden sposób nie może jej skończyć. W dawnych czasach frazę tę dało się słyszeć w trakcie przygotowań do ślubu. Oznaczała wówczas rozpoczęcie weselnych zmagień. Przygotowanie uczty weselnej było pracą w pocie czoła. Na wesele zapraszano wielu gości. Ostateczną liczbę biesiadników nie sposób było trafnie oszacować. Organizatorzy zachodzili więc w głowę, ile przygotować jedzenia i picia, aby wszyscy wrócili do domu syci.

„Щи да каша – пища наша” – tak naród rosyjski mówił o swoim jedzeniu. „Szcz” to tradycyjne pierwsze danie. Zupę o tej nazwie można przygotować na wiele sposobów. Jednak podstawowym składnikiem jest kapusta. Inne warzywa kucharka dodaje według własnego smaku i upodobań. Dawniej zupa ta podawana była praktycznie w każdym domu i każdego dnia. Dlatego też kawaler, nim poprosił o rękę dziewczyny, najpierw sprawdzał jak kandydatka na żonę gotuje „szcz”. Ślad po tej praktyce pozostał w języku. Rosjanie mawiają: „He та хозяйка, кто красиво говорит, а та, кто хорошо щи варит”. Jak widać uroda panny była mniej ważnym kryterium. Przychylność mężczyzny zyskiwały zaradne i sprawne gosposie. Przez żołądek trafiały do serca oblubieńca. Inne powiedzenie głosi: „He красна изба углами, а красна пирогами”.

„Pirogi” od dawien dawna stanowiły główne danie na świątecznym stole. Sposobów ich wypieku są dziesiątki. Rosyjskie pirogi nie przypominają w niczym naszych polskich pierogów. Porównać je można do polskich pasztecików. Podobnie brzmiąca nazwa jest więc w tym przypadku złudna. Pirogi wypiekano z różnym nadzieniem: z mięsem, rybą, twarożkiem, jajkami, kaszą, warzywami oraz owocami. Prawdziwa gospodyni doskonale wiedziała, kiedy i jakie pirogi podać do stołu. „Paszteciki” z kaszą serwowała do zupy ze świeżej kapusty; z rybą do zupy z kiszanej kapusty; z warzywami do zupy rybnej; z mięsem zaś do kaszy. Pirogów zawsze wypiekano duże ilości i układano jeden na drugi, aż uformowała się góra. Prawdopodobnie z tym wiąże się wyrażenie „пир горой”.

Kiedy żołądek napełniono należało wypić. A co pito na Rusi? Najpopularniejszym napojem był mors i kwas. Pierwszy przygotowywano z owoców jagodowych. Najpopularniejszym, spośród wielu gatunków kwasu, był ten wytwarzany z ziaren żyta i jęczmienia. Na zakwasie można było także przygotować chłodnik – *окрошка*. Zupę okraszano świeżymi warzywami i śmietaną. Prawdopodobnie stąd pochodzi jej nazwa. Produkcją kwasu trudniły się klasztory, w których funkcjonowały specjalne pomieszczenia – warzelnie kwasu (*квасоварни*). Często bywało, że chleb i kwas był jedynym pokarmem ubogich, dlatego Rusini mawiali: „Ешь щи с мясом, а нет, так хлеб с квасом”.

W okresie zimowym, kiedy prace na polu ustawały i chłopcy mogli wreszcie odpocząć, urządzano zabawy. A czym pokrzepiali się niezbyt sprawni tancerze? Na to pytanie odpowie fraza „И я там был, мёд, пиво пил” – i ja tam byłem miód i piwo piłem! Miód wykorzystywano do produkcji wielu napoi, ale przede wszystkim robiono na jego bazie wino, które nazywa się *медовуха* (miód pitny). W smaku było bardzo słodkie. Mądrość ludowa głosi, że ile by człowiek go nie wypił, głowa zawsze pozostanie trzeźwa, nogi natomiast zawsze odmawiają posłuszeństwa. Do dziś popularny jest (zwłaszcza zimą) grzaniec – *сбитень*. Ten rozgrzewający napój znany jest w Rosji od XII w.. Wykorzystywano go

także w celach leczniczych. Skutecznie zwalczał przeziębienia i inne dolegliwości. Na jarmarkach kupcy następującymi słowami zachęcali gawieź do zakupu tego leczniczego trunku: „Ай да сбитень-сбитенёк! Кушай девки, паренёк! Кушайте да пейте! Денег не жалеите!”. Piwo pojawiło się znacznie później, dopiero około XVI–XVII w. Popularność piwa była ogromna, warzono je w każdym domu. Rosyjscy chłopcy płacili od niego specjalny podatek: część otrzymanego piwa musieli oddawać do carskiego skarbcza.

Do gościnności zapraszały płynące prosto z serca życzenia: „На здоровье!”. Gospodarze w ten sposób zachęcali swych gości do kosztowania przygotowanych potraw. W Rosji do dzisiaj żadna biesiada nie obejdzie się bez toastów. Z ust uczestników da się słyszeć popularne: „За здоровье!”, „За встречу!”, „За любовь”, „За дружбу!”, „За наших детей!”. Prawdziwi erudyci silą się na bardziej wyrafinowane toasty, które często przyjmują postać poetycką. Wiele ciekawego materiału dostarcza nam (oprócz frazeologii) także klasyka kinematografii rosyjskiej. Tradycja wznoszenia toastów została silnie wyeksponowana chociażby w komedii *Kaukaska branka*. Warto przytoczyć dwa, pochodzące z tego właśnie filmu, przykłady:

1. „Мой прадед говорит: имею желание купить дом, но не имею возможности. Имею возможность купить козу, но не имею желания. Так выпьем за то, чтобы наши желания всегда совпадали с нашими возможностями”;
2. „И вот когда вся стая полетела зимовать на юг, одна маленькая, но гордая птичка сказала: «лично я полечу прямо на солнце». И она стала подниматься все выше и выше, но очень скоро обожгла себе крылья и упала на самое дно, самого глубокого ущелья. Так выпьем же за то, чтобы никто из нас, как бы высоко он не летел, никогда не отрывался бы от коллектива”.

Wznoszenie toastów to sztuka, kontrolę nad którą sprawował *тамада* – ktoś na podobieństwo wodzireja. On udzielał głosu biesiadnikom i dbał o przestrzeganie etykiety. Pierwszy toast zawsze wznoszono za winowajcę spotkania, czyli gospodarza domu. Dziękowano mu za ciepłe przyjęcie, chwalono talent kulinarny pani domu. Drugi był odpowiedzią gospodarzy, którzy swe słowa kierowali w stronę zaproszonych gości. Trzecim toastem honorowano urodę pięknych pań, czwartym zaś damy dziękowały mężczyznom za odwagę i męstwo. Żaden z toastów nie mógł się powtórzyć. Gdy wzniesiony toast podobał się zebranym, goście wypijali wszystko do dna. Przysłowie rosyjskie mówi: „Кто не выпил до дна, не пожелал добра”.

Każdy naród ma swoje własne tradycje i obyczaje, będące pokłosiem kształtowania się języka i kultury narodowej. Jedną z najczęściej wymienianych cech

narodowych Rosjan jest gościnność właśnie. Nie jest ona właściwa tylko dzisiejszej społeczności rosyjskiej, lecz spuścizną dziejową i kulturową. Zaprezentowana analiza związków frazeologicznych pozwoliła wskazać, że tradycja gościnności rosyjskiej jest wielowiekowa i została silnie ugruntowana w języku. Frazeologia stanowi niewyczerpane źródło wiedzy lingwistycznej, etnologicznej i kulturoznawczej. Dlatego niezwykle ważnym elementem w nauczaniu języka rosyjskiego jako obcego jest zwrócenie szczególnej uwagi na komponent kulturológiczny.

Bibliografia

- Белинский В., *Литературная хроника*, т. 2, Москва 1953.
Добровольский Д.О., Караулов Ю.Н., *Ассоциативный фразеологический словарь русского языка*, Москва 1994.
Мокиенко В.М., *Загадки русской фразеологии*, Санкт-Петербург 2005.
Rosyjsko-polski słownik paremiologiczny, red. J. Lukszyn, W. Zmarzer, Warszawa 2001.

Cultural image of hospitality in Russian phraseology

Abstract

In language we find traces of prehistory, folk wisdom, which was passed down from generation to generation in oral form. To better understand the legacy of a given nation, one should delve into its phraseology. In Russian we will find a lot of phraseological relationships and sayings, which prove the evolution of language and culture. Of these, an interesting group are those dedicated to culinary traditions. This group of phraseology perfectly illustrates the lives of simple people. They describe the way of eating meals and the home hierarchy.

Keywords: hospitality, culture, phraseology, Russian, food, drink, bread, kvass, samovar, tradition

Культурный образ гостеприимства в русской фразеологии

Резюме

В языке мы находим следы предыстории, народной мудрости, которая передавалась из поколения в поколение в устной форме. Если вы хотите больше узнать о наследии той или иной нации, вам следует

углубиться в ее фразеологию. В русском языке мы находим много фразеологизмов и поговорок, которые доказывают эволюцию языка и культуры. Из них интересная группа посвящена кулинарным традициям. Эта группа фразеологизмов прекрасно иллюстрирует жизнь простых людей. Они описывают способ приема пищи и домашнюю иерархию.

Ключевые слова: гостеприимство, культура, фразеология, русский язык, еда, напитки, хлеб, квас, самовар, традиция